

# Powstanie Łódzkie Centrum Wydarzeń

Łódź festiwalami stoi, wiadomo nie od dziś, jednak że festiwale potrzebują dodatkowego, instytucyjnego wsparcia dowiedzieliśmy się 17 marca od prezydent Hanny Zdanowskiej podczas konferencji prasowej w Urzędzie Miasta. - *Powołujemy do życia Łódzkie Centrum Wydarzeń, które będzie przyciągało do Łodzi gwiazdy największego formatu i prestiżowe imprezy. Czujemy na plecach oddech konkurencji z innych miast, np. Krakowa. Nie chcemy, aby istotne wydarzenia kulturalne omijały Łódź* - tak prezydent tłumaczyła powstanie nowej jednostki. Moment jest ważny dla magistratu ze względu na to, że konkurencyjna Kraków Arena odbiera klientów łódzkiej Atlas Arenie. - *Pomimo że ubiegły rok był dla naszego obiektu bardzo dobry, bo zorganizowaliśmy aż 74 wydarzenia, to tylko trzy z nich miały wsparcie władz Łodzi, w przypadku pozostałych musieliśmy dawać sobie radę sami. Dla nas bardzo ważne, że powstaje instytucja wspierająca naszą działalność* - wyjaśnia Krzysztof Maciaszczyk, prezes Atlas Areny.

Czy organizatorzy imprez masowych nie radzą sobie bez dodatkowej pomocy? Zgromadzeni na konferencji przedstawiciele najważniejszych łódzkich festiwali zgodnie podpisują się pod nową inicjatywą. - *Od wielu lat zabiegaliśmy o to, aby duże imprezy miały większe wsparcie urzędu miasta, nie tylko finansowe, ale przede wszystkim logistyczne. Współpraca ułatwi nam szersze wejście w przestrzeń miasta i organizację imprez na ul. Piotrkowskiej* - dodał Krzysztof Candrowicz, organizator Fotofestiwalu i Festiwalu Designu.

Łódzkie Centrum Wydarzeń będzie nadzorowane przez Biuro Promocji Urzędu Miasta. Do jego obowiązków ma należeć przede wszystkim wsparcie i promocja istniejących wydarzeń kulturalnych i ściąganie do Łodzi nowych projektów. W Polsce podobne instytucje działają w Krakowie, Warszawie, Poznaniu, Gdańsku. Urzędnicy prognozują, że łódzka jednostka będzie rentowna i po 2-3 latach działalności nie będzie miała problemu z samofinansowaniem. - *Centrum będzie utrzymywać się z działalności reklamowo-promocyjnej i ze sprzedaży biletów na imprezy* - podkreśla Bartłomiej Wojdak, dyrektor Biura Promocji, Turystyki i Współpracy z Zagranicą.

Póki co nie znamy ani budżetu, ani dyrektora placówki. Nie zmieni się też dotychczasowy sposób dotowania łódzkich festiwali - *Dyrektor zostanie wyłoniony na drodze konkursu i wtedy ustalimy konkretny budżet, który przewidujemy na poziomie kilku milionów złotych. W instytucji pracę znajdzie kilkanaście osób. Nie będziemy zatrudniać nowych ludzi, tylko w odbędzie się nabór wewnętrzny spośród pracowników Biura Promocji* - zaznacza prezydent.